



Sygn. akt V CSK 282/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa T. D.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej w B.

o uchylenie uchwały, ewentualnie o stwierdzenie nieważności wyboru,
oraz o ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 20 lutego 2018 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 24 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa .../16,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanej na rzecz
powoda kwotę 270,- (dwieście siedemdziesiąt) złotych z tytułu
zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny w K. oddalił apelację pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w B. od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 28 stycznia 2016 r., którym na skutek powództwa wniesionego przez T. D. zostało ustalone, że w związku z uchyleniem wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 listopada 2014 r., w sprawie I C ../14, uchwały nr 10/2014 z dnia 24 kwietnia 2014 r. Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni, w części dotyczącej wyboru na członków Rady Nadzorczej tej Spółdzielni w kadencji 2014 - 2017 M. P. i M. K., oraz nieważnością wyboru na członków Rady Nadzorczej pozwanej Spółdzielni J. G. i Z. J., mandaty członków Rady Nadzorczej tej Spółdzielni z dniem 10 czerwca 2015 r. objęli powód T. D. i J. J. Podstawą prawną rozstrzygnięcia był art. 189 k.p.c., a nastąpiło ono w wyniku następujących ustaleń faktycznych.

W pozwanej Spółdzielni odbyły się 24 kwietnia 2014 r. wybory członków 13-osobowej Rady Nadzorczej. Ze względu na obowiązywanie w dacie tych wyborów Statutu Spółdzielni, z którego wynikało, że można pełnić funkcję w Radzie Nadzorczej tylko przez dwie następujące po sobie kadencje, prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w B. z 14 listopada 2014 r., który uprawomocnił się 10 czerwca 2015 r., uchylona została uchwała nr 10/2014 Walnego Zgromadzenia pozwanej co do wyboru, m.in. M. P. i M. K. W ich miejsce zostały wpisane do KRS jako członkowie Rady Nadzorczej J. G. i Z. J., którzy uzyskali kolejno największą liczbę głosów w wyborach z 24 kwietnia 2014 r. Z powodu rezygnacji tych osób, które jak się okazało były również członkami Rady przez dwie poprzednie kadencje, na wniosek pozwanej zostały one wykreślone z Rejestru. Zgodnie z § 104 Statutu Spółdzielni, zarejestrowanego 7 czerwca 2010 r. na zwolnione miejsce członkiem Rady Nadzorczej zostawał członek Spółdzielni, który kolejno uzyskał w wyborach najwięcej głosów. Od 15 czerwca 2015 r. obowiązywała zmiana Statutu, zgodnie z którą uzupełnienie Rady Nadzorczej odbywa się na kolejnym Walnym Zgromadzeniu. Przed tą datą obowiązywała poprzednia treść Statutu, co oznaczało, że to powód wraz z J. J. stali się członkami Rady Nadzorczej z dniem 10 czerwca 2015 r., przy czym nie nastąpiło to uchwałą, tylko było wstąpieniem do Rady na mocy ówczesnych postanowień Statutu.

Sąd Apelacyjny, oddalając apelację pozwanej podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji oraz dokonane oceny prawne. W szczególności zgodził się z podstawą rozstrzygnięcia zawartą w art. 189 k.p.c. oraz aprobował brak zastosowania w sprawie art. 45 w związku z art. 38 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jedn. tekst Dz.U. z 2017 r., poz. 1560, dalej Pr. spółdz.), a także art. 89 k.c. Nie dopatrywał się naruszenia przez Sąd Okręgowy zakazu wynikającego z art. 56 § 3 Pr. spółdz. w związku z § 100 ust. 3 Statutu pozwanej.

W skardze kasacyjnej pozwana Spółdzielnia zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 45 § 1 Pr. spółdz. w związku z art. 56 k.c. przez ich niezastosowanie; art. 45 § 1 Pr. spółdz. w związku z art. 89 k.c. przez błędną wykładnię; art. 42 § 2 i 3 Pr. Spółdz. przez ich niezastosowanie; art. 8² ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (jedn. tekst Dz.U. z 2013 r., poz. 1222, dalej u.s.m.) w związku z utratą mocy obowiązującej art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 14 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 873 ze zm.) na skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r. (Dz.U. Nr 117, poz. 988); art. 189 k.p.c. w związku z art. 42 § 2 Pr. spółdz. ze względu na błędną wykładnię; art. 42 § 9 Pr. spółdz. przez niezastosowanie; § 104 Statutu Spółdzielni obowiązującego przed 15 czerwca 2015 r. w związku z art. 65 k.c. przez błędną wykładnię; art. 12a ust. 3 Pr. spółdz. przez błędną wykładnię; art. 56 § 3 Pr. spółdz. w związku z § 100 ust. 3 Statutu Spółdzielni przez błędną wykładnię. Naruszenie przepisów prawa procesowego dotyczy art. 321 § 1 w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości, a także wyroku Sądu pierwszej instancji oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; w każdej sytuacji zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na skargę, pełnomocnik powoda (z wadliwie prawnie oznaczoną nazwą kancelarii będącej spółką cywilną) wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej wraz z zasądzeniem kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się najpierw do zarzutu naruszenia przepisów postępowania stwierdzić należy, że Sąd drugiej instancji wystarczająco dla potrzeb niniejszej sprawy odniósł się do takiego samego zarzutu pozwanej, dotyczącego naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., podniesionego już w apelacji. Przyznał, że pozew nie był sformułowany precyzyjnie, ale nie można podzielić poglądu o wykroczeniu poza przedmiot postępowania i poza zgłoszone żądanie, którego istotą w sprawie było ustalenie objęcia mandatów w Radzie Nadzorczej pozwanej Spółdzielni przez powoda i J. J. W rezultacie uznał, że ustalenie nieważności wyboru J. G. i Z. J. w treści wyroku wskazywało na spełnienie przesłanki otwierającej drogę do stwierdzenia uzyskania tych mandatów przez powoda i J. J. w Radzie Nadzorczej, a to można traktować jako *superfluum*, które nie spowodowało niczyjego uszczerbku. Wysunięte w uzasadnieniu skargi kasacyjnej argumenty, odnoszące się do znaczenia norm prawnych, wywodzonych z art. 321 k.p.c. są trafne, ale nie mają one żadnego znaczenia dla rezultatów rozpoznawanej sprawy.

To samo można odnieść do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., które jest tylko anonsowane w skardze, ale nieuzasadnione bliżej w uzasadnieniu skargi, dotyczące ustosunkowania się Sądu Apelacyjnego do granic zaskarżenia wyroku pierwszoinstancyjnego.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego przypomnieć należy, że mogą się one opierać na ocenach prawnych stanu faktycznego ustalonego w toku rozpoznawania sprawy przez dwie instancje sądowe, mającego podstawę w przeprowadzonym postępowaniu dowodowym. Sąd Najwyższy z istoty postępowania kasacyjnego nie weryfikuje ustaleń faktycznych (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), chyba żeby miało się do czynienia z sytuacją nadzwyczajną widocznych błędów w tych ustaleniach, nielogicznością sekwencji faktów, zdarzeniami niemożliwymi itp. Jednak zarzutów tego rodzaju skarżąca nie podniosła i nie powołała naruszenia art. 233 k.p.c. dotyczącego takich okoliczności.

Prawidłowe są wywody pozwanej odnoszące się do charakteru prawnego uchwał organów spółdzielni jako czynności prawnych w rozumieniu prawa cywilnego, do których w kwestiach nieuregulowanych Prawem spółdzielczym stosuje się wprost, a co najmniej odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego dotyczące tych czynności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2012 r., II CSK 221/12, nie publ.).

Podobnie zasadna jest powszechna opinia, że prawo spółdzielcze nie stanowi w zakresie stosunków cywilnoprawnych, samodzielnej gałęzi prawa w stosunku do prawa cywilnego. Nie ma to jednak znaczenia w sprawie wyboru członków organu spółdzielni, jakim jest Rada Nadzorcza. Pozwana przeprowadziła zgodnie z ustawą Pr. spółdz., ustawą o spółdzielniach mieszkaniowych i własnym statutem, w brzmieniu tych aktów prawnych na dzień dokonywania wyborów - ważny wybór członków Rady Nadzorczej na kadencję 2014 - 2017. Zgodnie ze statutem pozwanej Spółdzielni z 2006 r. i 2010 r. członek tej Spółdzielni nie mógł być członkiem Rady Nadzorczej więcej niż przez dwie kolejne kadencje Rady. Tak więc prawidłowo kolejne wybrane cztery osoby nie mogły kandydować, a jak już kandydowały i zostały wybrane, to wybór ten był nieskuteczny (nieważny). Według tego samego Statutu (§ 104), w takiej sytuacji na miejsce członka Rady, który utracił mandat wchodził ten członek Spółdzielni, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów. Z niekwestionowanych w tym względzie ustaleń wynika, że był to powód i J. J. Stali się oni członkami Rady Nadzorczej z dniem 10 czerwca 2015 r. Dopiero 15 czerwca 2015 r. została zarejestrowana zmiana statutu Spółdzielni, który w § 104 od tego dnia zawiera postanowienie, że „na miejsce członka Rady Nadzorczej, który utracił mandat, najbliższe Walne Zgromadzenie dokonuje wyboru uzupełniającego, do końca kadencji”.

Z analizy postanowień statutu pozwanej wynika, że do wskazanej zmiany z 2015 r. po to, aby zostać członkiem Rady Nadzorczej w toku kadencji na opuszczone miejsce nie była potrzebna żadna uchwała (a więc odmiennie niż twierdzi pozwana nie potrzeba było jej uchylać), tylko, co trafnie przyjęły Sądy w toku instancji, z mocy samego prawa to miejsce zajmował kandydat, który w wyborach do Rady Nadzorczej uzyskał kolejno najwyższą liczbę głosów. Nie nastąpiło więc naruszenie art. 42 Pr. spółdz., a także art. 8² ust. 3 u.s.m., stanowiącego o najwyżej dwóch kadencjach, w których może pełnić funkcję ten sam członek Rady Nadzorczej. Podobnie zaskarżonym wyrokiem nie nastąpiło naruszenie art. 8² ust. 4 u.s.m., a żadnego zastosowania w sprawie nie miał art. 10 ust. 1 u.s.m., uchylony skutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 lipca 2009 r., K 64/07 (Dz.U. z 2009 r. Nr 117, poz. 988). Dopuszczalna dwukadencyjność pełnienia funkcji przez J. G. i Z. J. wynikała z treści statutu Spółdzielni, który mógł ją przewidywać niezależnie

od unormowania ustawowego, a z ustaleń wynika, że wymienione osoby wypełniły dwie kadencje statutowe. Nie są zasadne te zarzuty skargi, które przeciwstawiają regulacje statutowe normom ustawowym, gdyż normy te objawiają hierarchiczną wyższość nad postanowieniami statutowymi tylko wtedy, gdy mają charakter bezwzględnie obowiązujący. Skarżąca zwraca zresztą na tą kwestię uwagę w uzasadnieniu skargi, podkreślając rolę samorządności w zarządzaniu spółdzielnią i możliwości własnego kształtowania reguł jej funkcjonowania poprzez treść statutu. Statut mógł więc przewidzieć ograniczenie liczby kadencji sprawowanych w organach spółdzielni nawet wtedy, gdy ustawa tego nie czyniła, podobnie jak czas trwania kadencji, byle nie dłuższy niż czas maksymalny wskazany ustawą. Na marginesie zauważyć należy, że stronami w sporze nie są w ogóle J. G. i M. J., a ponieważ złożyli oni rezygnację z członkostwa w Radzie Nadzorczej (już pod rządem zmienionego statutu Spółdzielni), mimo nieobjęcia przez nich funkcji (na podstawie poprzednio obowiązujących postanowień tego statutu), to funkcje te prawidłowo zaczęli od 10 czerwca 2015 r. sprawować powód i J. J., a J. G. i M. J. nie wykazali, żeby rozpoznawana sprawa ich w ogóle interesowała. Nie ma więc obiektywnego powodu, dla którego pozwana Spółdzielnia tak wytrwale zabiega o interesy tych osób, mimo że i tak zdążyła już upłynąć kadencja, której dotyczy sprawa.

W tej sytuacji nie można również zarzucać zaskarżonemu wyrokowi naruszenia art. 189 k.p.c., gdyż przepis ten pozwala każdemu członkowi Spółdzielni dążyć do ustalenia dotyczącego go w ramach stosunku członkostwa prawa lub stosunku prawnego i jest to stanowisko ugruntowane w orzecznictwie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 24/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 30 i z dnia 14 marca 2013 r., I CSK 382/12, OSNC-ZD 2013, nr D, poz. 80).

Odnosnie do zarzutu naruszenia zaskarżonym wyrokiem art. 56 § 3 Pr. spółdz. i nie uznanie, że powód nie mógł zostać członkiem Rady Nadzorczej powódki ze względu na prowadzenie wobec niej działalności konkurencyjnej, przywołać należy argumentację uzasadnienia tego wyroku. Pomijając już, że zarzut dotyczący naruszenia zasad konkurencji został zgłoszony dopiero w postępowaniu apelacyjnym, to w powołanym uzasadnieniu wykazane zostało, iż powód będąc od wielu lat prezesem spółdzielni mieszkaniowej o charakterze lokalnym w innej, choć niedalekiej miejscowości, ze względu na przedmiot jak i teren działalności tej Spółdzielni oraz

pozwanej Spółdzielni, nie naruszył zasad i przepisów chroniących przed nieuczciwą konkurencją. Przytoczone w uzasadnieniu skargi kasacyjnej argumenty i orzecznictwo sądowe nie odpowiadają sytuacji występującej w rozpoznawanej sprawie, zwłaszcza że jak powód wykazał, jego status był znany przed i w czasie dokonywania wyborów do Rady Nadzorczej i nie był z przyczyn zakazów konkurencyjnych podważany. Od strony formalnej nie było też wówczas odpowiedniego postanowienia w statucie pozwanej Spółdzielni, które pojawiło się w wyniku zmian tego statutu dopiero od 15 czerwca 2015 r., tak jakby w związku z prowadzeniem niniejszego sporu. Nie ma potrzeby odwoływania się do konstrukcji nadużycia prawa przez pozwaną, jak sugeruje pełnomocnik powoda w odpowiedzi na skargę, wystarczy odwołać się do dwóch wyroków przywołanych również w uzasadnieniu skargi kasacyjnej: wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 1 grudnia 2015 r., V ACa .../15 i wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 9 maja 2012 r., I ACa .../12, z których wynika potrzeba ścisłej wykładni stosunku konkurencji, do którego dochodzi w sytuacji, gdy „na tym samym rynku operują dwa podmioty o identycznym statusie prawnym i identycznym celu działania, który realizują za pomocą takich samych albo niemal takich samych sposobów”.

Mając to na uwadze należało na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzec jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

kc

aj

aj